

# Przemysław Waingertner

---

"Wolnyja muljary w biełaruskaj  
gistorii (kaniec XVIII - naczatak XX  
st.)", pod red. A. F. Smaljanczuka,  
Wilnia 2005 : [recenzja]

---

Ars Regia : czasopismo poświęcone myśli i historii wolnomularstwa 11/18,  
245-247

---

2008/2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

***Wolnyja muljary w biełaruskaj gistorii***  
***(kaniec XVIII – naczatak XX st.),***

praca zbiorowa pod red. A. F. Smaljanczuka,  
[Wydawnictwo] Gudas, Wilnia 2005, 278 ss.

Dzieje „sztuki królewskiej”, jej filozofia, struktury, rytuały, wreszcie aktywność wolnomularzy w życiu publicznym (zwłaszcza w sferze polityki) stanowią, niemal od momentu powstania masonerii spekulatywnej, a zatem od blisko trzech wieków, przedmiot dociekań zarówno zawodowych historyków, jak też amatorów historii. Kwestie te były i są również obiektem niezdrowego zainteresowania zwolenników – wszelakiej maści – spiskowych teorii dziejów, którzy w poczynaniach wolnomularstwa poszukują od stuleci argumentów, mających dowodzić trafności ich własnych ocen. Masonów zaś traktują jako sprawców niemal wszystkich istotnych wydarzeń i procesów w nowożytnej historii – inaczej tylko wartościując skutki ich domniemanych działań, np. podkreślając postępowy i humanitarny lub niszczycielski i antycywilizacyjny charakter „wolnomularskiej” rewolucji we Francji w 1789 roku, „masońskiej” doktryny liberalnej w XIX wieku, bądź – rzekomo zadekretowanej w lożach – laicyzacji życia publicznego we współczesnej Europie Zachodniej.

W świetle powyższej konstatacji szczególnej wagi nabiera prowadzenie krytycznych badań nad dziejami „sztuki królewskiej” i publikowanie ich wyników. Przykładem takiego działania może być książka pt. *Wolnomularze w białoruskiej historii*, opublikowana w Wilnie. Opracowanie to jest efektem współpracy znanych historyków białoruskich i polskich, reprezentujących środowiska naukowe Grodna, Mińska, Warszawy i Krakowa. Znaleźli się wśród nich m.in.: Tadeusz Cegielski, Alies Smaljanczuk, Maryna Sakałowa, Wiaczasław Szwid, Jury Garbziejew i Siargiej Rybczonak. W artykułach, zgromadzonych w książce podejmują oni bardzo różnorodną problematykę, wykraczając zresztą poza deklarowane w tytule wąskie zagadnienie, a więc dzieje masonerii na ziemiach Białorusi. W tekstach zaprezentowany został rozwój różnych nurtów „sztuki królewskiej” na Starym Kontynencie w epoce Oświecenia. I tak zwrócono uwagę na społeczną, kulturalną i cywilizacyjną rolę europejskiego wolnomularstwa w XVIII wieku; ukazano genezę i rozwój masonerii na ziemiach białoruskich na przełomie XVIII i XIX stulecia (przede wszystkim dzieje loż

funkcjonujących ówczesnie w Grodnie i Mińsku), a także zagadnienie odrodzenia się „sztuki królewskiej” na ziemiach białorusko-litewskich w początkach XX wieku. W opracowaniu przypomniano również tekst nieżyjącego polskiego historyka Stanisława Małachowskiego-Łempickiego, ukazujący wątki masońskie w życiu i twórczości Adama Mickiewicza.

Ponadto książka zawiera dokumenty i materiały źródłowe istotne z punktu widzenia dziejów powszechnego i białoruskiego wolnomularstwa. Zamieszczono w niej m.in.: *Konstytucję* Andersona (1723) i tzw. *Landmarki* (1889) – regulujące zasady organizowania się i działalności łóż. Także cztery ważne statuty: statut wolnomularzy „prowincji rosyjskiej” (1782), stanowiący jeden z założycielskich dokumentów „sztuki królewskiej” w Rosji; statut Wielkiego Wschodu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1784 roku, obowiązujący wolnomularzy w Rzeczypospolitej Obojga Narodów czasów stanisławowskich; statut konstytucyjny polskiego wolnomularstwa (1820) wprowadzony w ówczesnym Królestwie Polskim oraz statut Wielkiego Wschodu Narodów Rosji (1912). Wśród materiałów źródłowych znajdujemy także fragmenty autobiografii Bronisława Taraszkiewicza (1892-1938) – znanego białoruskiego maso- na, filologa i działacza politycznego. Wydawnictwo zamyka kalendarium dziejów wolnomularstwa, słownik terminów masońskich i bibliografia.

Atutem wydawnictwa jest z pewnością jego tematyczny rozmach, wykraczający poza deklarowaną w tytule problematykę dziejów łóż na Białorusi, oraz konstrukcja, w ramach której obok zaawansowanych tekstów naukowych znalazły się materiały źródłowe, a także zestawienia podstawowych wiadomości na temat wydarzeń i pojęć, związanych z rozwojem „sztuki królewskiej”. Powyższe zabiegi spowodowały, iż omawiana książka może być w istocie nie tylko źródłem informacji o dziejach wolnomularstwa na Białorusi dla specjalistów, ale także swoistym *vademecum* elementarnej wiedzy o „sztuce królewskiej” w ogóle, szczególnie dla czytelnika, który zetknął się z tym zagadnieniem po raz pierwszy.

Innym udanym zabiegiem było również wzbogacenie opracowania o ilustracje, prezentujące wybitne postacie oraz miejsca i wydawnictwa ważne dla dziejów łóż na ziemiach białoruskich. Mankamentem jest natomiast – moim zdaniem – rezygnacja z zamieszczenia streszczenia w języku angielskim lub innym konferencyjnym języku zachodnioeuropejskim, podsumowującego całość publikacji, lub też podobnych streszczeń, odnoszących się do poszczególnych tekstów. Posunięcie takie z pewnością zwiększyłoby szanse na zainteresowanie książką czytelników w Europie, dla których mało popularny język białoruski może być istotną barierą w jej

odbiorze. Ta krytyczna uwaga nie może jednak w żadnym razie zmienić ogólnej wysokiej oceny wydawnictwa.

Historiografia wolnomularstwa wzbogacona została o kolejną, ważną pozycję, której treść nie tylko trafnie określa dotychczasowy stan studiów historycznych nad masonerią białoruską, ale otwiera również nowe obiecujące perspektywy badań i naukowej dyskusji.

Przemysław Waingertner

### *Aforyzmy francuskie,*

wybrał i spolszczył Jan Winczakiewicz,  
Wydawnictwo DiG, Warszawa 2008, 84 ss.

Nakładem Wydawnictwa DiG ukazała się w 2008 roku antologia francuskich aforyzmów, które wybrał i spolszczył Jan Winczakiewicz\*. Spolszczył, albowiem przełożyć wielu z nich wiernie na język polski, nie tracąc francuskiego *esprit*, po prostu się nie da. Jak każdy wybór, dokonany przez jednego człowieka, jest on subiektywny, a wynika z przemyśleń autora antologii, zawartych w krótkim wstępie:

*Aforyzmy przemawiają tonem tak stanowczym, jakby były nieomyślne. Nie ufajmy im ślepo. Rzadko bywają naprawdę obiektywne. Ale aforyzm skłania do myślenia, obnaża króla, odłania podszewkę, uczy sceptycyzmu. Aforyzm to rozpacz i śmiech. Aforyzm daje przykład, jak pisać jasno i zwięźle.*

Jan Winczakiewicz zebrał w układzie chronologicznym myśli 124 autorów, przyjmując za kryterium datę ich urodzenia. Otwiera antologię François Rabelais urodzony w 1484 roku, a zamyka Pierre Daninos urodzony w roku 1913. Spotkamy tu myśli filozofów i literatów, władców i polityków, uczonych i artystów, a nawet wojskowych. Jest wśród nich zaledwie kilka kobiet, ale tak wybitnych, że każda stanowi symbol swej epoki: Marie Marquise de Sévigné, Madame de La Fayette, Madame de Staël, George Sand, Elsa Triolet (żona Louisa Aragona), Marguerite Yourcenar i Simone de Beauvoir.